

Sygn. akt I ACa 612/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Jastrzębska (spr.)
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz SO del. Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 16 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 583/12,

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 300 (trzysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
- 3) przyznaje od Skarbu Państwa-Sądu Apelacyjnego w Katowicach na rzecz adwokata M. M. 4 870,80 (cztery tysiące osiemset siedemdziesiąt i 80/100), w tym 910,80 (dziewięćset dziesięć i 80/100) złotych podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 612/13

UZASADNIENIE

Powód A. W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w M. kwoty 120.000 zł jako rekompensaty za naruszenie dóbr osobistych w szczególności za narażenie zdrowia oraz utratę czci i godności, a także dobrego imienia oraz wolności od strachu, za sytuację, która doprowadziła do bardzo daleko idących skutków.

W uzasadnieniu podał, że powyższej rekompensaty finansowej domaga się w związku z nieprawym wykluczeniem go z członkostwa w pozwanej Spółdzielni uchwałą Rady Nadzorczej Nr (...) z dnia 28 maja 2012r. Zawiadomienie o terminie jej posiedzenia otrzymał dnia 29 maja 2012r., a decyzję o wykluczeniu z członkostwa dnia 12 czerwca 2012r. W związku z tym przeżył olbrzymi szok, nie mogąc poradzić sobie z silną depresją oraz nasileniem innych dolegliwości zdrowotnych. Dnia 15 czerwca 2012r. zalecono mu pilną pomoc specjalistyczną. Pozwana powiadamiając go o posiedzeniu Rady Nadzorczej po terminie, postąpiła niezgodnie z prawem, chcąc w ten sposób pozbawić powoda prawa do obrony, choć знаła jego sytuację zdrowotną. Samo, zaś stwierdzenie, że jego zachowanie wyczerpuje przesłanki stanowiące podstawę do wykluczenia z rejestru członków Spółdzielni dodatkowo go obraża i w sposób bezprecedensowy w tej sytuacji narusza jego dobra osobiste.

Pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w M. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu.

Zarzuciła, że jej działanie nie naruszyło żadnego z dóbr osobistych powoda. Powód zalega z opłatami czynszowymi i spółdzielnia jest zobligowana do wykluczenia go z grona członków spółdzielni. Z pewnością powód jako osoba schorowana bardzo przeżywa sprawy ze swoim udziałem, ale musi przecież mieć świadomość, że zaleganie z opłatami czynszowymi niesie za sobą przykre skutki związane między innymi z czynnościami podejmowanymi przez Radę Nadzorczą w interesie całej społeczności (...) Spółdzielni Mieszkaniowej.

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2013r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami procesu.

W uzasadnieniu ustalił, iż powód A. W. od 1982r. wraz z rodziną zajmuje mieszkanie w zasobach pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej położone w M. przy ul. (...) na warunkach lokatorskiego prawa do lokalu. Liczy 65 lat. Jest osobą schorowaną. Cierpi na cukrzycę i zespół lękowo – depresyjny. Przeżył zawał mięśnia sercowego i udar mózgu (k. 6, 55 - 56, 58 - 59, 67 - 68, 110).

Pomiędzy stronami od lat istnieje spór dotyczący wysokości opłat spoczywających na powodzie z tytułu zajmowania lokalu oraz sposobu wykonywania przez pozwaną swoich uprawnień i obowiązków. Jego wynikiem są postępowania sądowe wszczynane tak przez powoda, jak i pozwaną (k.- 16, 23 – 25, 54 – 61, 66 – 72, 100 – 107, 131 – 132 i akta Sądu Rejonowego w M. sygn. I C 350/10 – związkowe).

Sąd Rejonowy w M. wyrokiem z dnia 9 lutego 2011r. sygn. akt I C 350/10 zasądził solidarnie od A. W., B. W. i S. W. na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej kwotę 25.964,15zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 lipca 2010r. tytułem zaległych opłat za czynsz, fundusz remontowy i wodę (akta związkowe).

Wobec faktu, iż pozwani w powyższej sprawie zasądzonej od nich kwoty nie zapłacili Spółdzielni, a dodatkowo ich zadłużenie wobec niej z tytułu opłat za czynsz, fundusz remontowy i wodę za okres od 1 lipca 2010r. do 30 kwietnia 2012r. wzrosło o kwotę 11.638,71 zł, to Zarząd pozwanej wystąpił do jej Rady Nadzorczej o wykluczenie powoda z rejestru członków Spółdzielni w związku z długotrwałym uchylaniem się od płatności należności na jej rzecz (k.- 29).

Dnia 14 maja 2012r. pozwana wystosowała do powoda zawiadomienie o terminie posiedzenia Rady Nadzorczej, wyznaczonego na dzień 28 maja 2012r. o godz. 17.00 w sprawie rozpatrzenia wniosku Zarządu o wykluczenie go z członkostwa w Spółdzielni oraz wezwanie do złożenia wyjaśnień w celu ustalenia przyczyn powstania jego zadłużenia wobec niej. Powyższe zawiadomienie wysłano listem poleconym, a dodatkowo starano się go doręczyć powodowi osobiście za pośrednictwem pracowników administracji pozwanej w dniach 15, 16 i 18 maja 2012r., lecz bezskutecznie.

Przesyłka polecona była awizowana w dniu 15 maja 2012r. i powtórnie w dniu 22 maja 2012r. Ostatecznie powód odebrał ją dopiero w dniu 29 maja 2012r. (k.- 4, 30 – 32, 92 – 94).

Dnia 28 maja 2012r. Rada Nadzorcza pozwanej podjęła uchwałę Nr (...) o wykluczeniu A. W. z rejestru członków Spółdzielni z powodu uporczywego naruszania postanowień statutu i uchwał organów Spółdzielni oraz uchylania się od wykonywania istotnych zobowiązań wobec Spółdzielni w szczególności: niezgłaszania się na jej wezwania, zalegania w opłatach związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na zajmowany przez niego lokal, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie Spółdzielni oraz w wydatkach wynikających z obowiązku uczestnictwa członka w pokrywaniu jej zobowiązań z innych tytułów, a także zadłużenia na dzień 30 kwietnia 2012r. w kwocie 25.964,15 zł zasądzonej wyrokiem Sądu Rejonowego w M. i w kwocie 11.638,71 zł za okres od 1 lipca 2010r. do 30 kwietnia 2012r. (k.- 28, 33 - 47).

Odpis powyższej uchwały z pismem przewodnim informującym, iż w przypadku całkowitej spłaty zadłużenia i regularnego wnoszenia bieżących opłat czynszowych przez okres co najmniej 6-ciu miesięcy, istnieje możliwość uregulowania sprawy członkostwa w Spółdzielni oraz z pouczeniem o sposobie i terminie wniesienia od niej odwołania do Walnego Zgromadzenia Członków (...) albo zaskarżenia jej do Sądu, doręczono powodowi dnia 12 czerwca 2012r. (k.- 26 – 28).

Dnia 24 lipca 2012r. w Sądzie Okręgowym w K.zawisła sprawa z powództwa A. W. przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w M. o uchylenie przedmiotowej uchwały - sygn. akt I C 558/12 (k.- 100 – 107, 131 - 132).

Pozwana pozew w powyższej sprawie potraktowała jako odwołanie od uchwały w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym i wnioszek o ponowne rozpoznanie sprawy wykluczenia powoda celem rozważenia możliwości i celowości uchylenia uchwały lub jej podtrzymania. Powód zawiadomienia o terminie posiedzenia Rady Nadzorczej, wyznaczonego w tej sprawie na dzień 24 września 2012r. o godz. 17.30 nie podjął. Nie podjął też uchwały Rady Nadzorczej z dnia 24 września 2012r. Nr (...) stwierdzającej brak podstaw do uchylenia uchwały tej Rady z dnia 28 maja 2012r. Nr (...) (k.- 82 – 91).

Sprawa o uchylenie przedmiotowej uchwały - sygn. akt I C 558/12 jest w toku (k.- 100 – 107, 131 - 132).

Powyższy stan faktyczny sąd pierwszej instancji ustalił na podstawie niekwestionowanych przez strony dowodów z dokumentów. Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z niepotwierdzonej za zgodność z oryginałem kserokopii skierowania do stałego leczenia w Poradni (...) z dnia 15 czerwca 2012r. podpisanego przez lekarza medycyny M. K. – specjalistę chorób wewnętrznych, gdyż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem niepoświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia nie jest dokumentem. Jeżeli zaś pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. (k.- 96 verte).

Zdaniem sądu pierwszej instancji powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W jego ocenie w pierwszej kolejności należało rozważyć czy pozwana treścią zawiadomienia o terminie posiedzenia Rady Nadzorczej, które powód odebrał dnia 29 maja 2012r. oraz treścią uchwały tej Rady Nr (...) z dnia 28 maja 2012r. naruszyła jego dobra osobiste w postaci czci, godności, prawa do wolności od strachu i utraty zdrowia. Sama bowiem kwestia, czy były podstawy do podjęcia tej uchwały i czy pozwana stworzyła powodowi możliwość wypowiedzenia się w sprawie wykluczenia go z członkostwa w Spółdzielni będzie przedmiotem rozpoznania sprawy z jego powództwa o uchylenie przedmiotowej uchwały.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, analiza treści zawiadomienia z dnia 14 maja 2012r. i spornej uchwały w świetle bezspornego faktu, iż zadłużenie powoda wobec pozwanej wynosi co najmniej 25.964,15zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 lipca 2010r. oraz wykazanej przez pozwaną okoliczności, iż powód nie zgłasza się na jej wezwania i nie składa chociażby na piśmie wyjaśnień dotyczących przyczyn powstania tego zadłużenia, wyklucza gośłowne twierdzenia powoda, iż pozwana naruszyła jego dobra osobiste wymienione w pozwie. Przekonanie powoda, że do tego doszło jest wyłącznie jego subiektywnym, niczym nieuzasadnionym odczuciem, a takie na ochronę nie zasługuje. Dlatego, więc już tylko z tej przyczyny powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Niezależnie jednak od powyższego podnieść należy, że działania organów pozwanej – Zarządu i Rady Nadzorczej podejmowane w sprawie wykluczenia powoda z rejestru członków Spółdzielni znajdują oparcie w przepisach ustawy z dnia 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2003r. Nr 188 poz. 1848 ze zmianami), ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2003r. Nr 119 poz.1116 ze zmianami) i statutu pozwanej (...), a to całkowicie wyłącza bezprawność jej działania.

W tym stanie rzeczy, wobec braku łącznego spełnienia przesłanek, o których mowa w art. 24 § 1 kc sąd pierwszej instancji powództwo oddalił jako oczywiście bezzasadne.

Orzeczenie o kosztach procesu oparła sąd pierwszej instancji na art. 102 kpc, który wyraża zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach, stanowiąc wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Szczególne znaczenie dla możliwości jego zastosowania ma ocena zachowania się stron z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Podstawą do takiej oceny może być zachowanie się strony w procesie, jak i jej sytuacja poza procesowa (stan majątkowy, szczególna sytuacja zdrowotna i życiowa). Zdaniem Sądu pierwszej instancji w rozpatrywanej sprawie tak zasady współżycia społecznego, jak i stan majątkowy oraz szczególna sytuacja życiowa i zdrowotna powoda zastosowanie tej zasady w pełni uzasadniają.

Od wyroku tego wniósł apelację powód. Domagał się zmiany wyroku i uwzględnienia powództwa, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez:

- a) niewyjaśnienie wszelkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy;
- b) poczynienie w sprawie błędnych ustaleń w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy;
- c) pozbawienie go prawa do obrony istotnych faktów w przedmiotowej sprawie poprzez brak decyzji w sprawie pełnomocnika z urzędu

Pismem z dnia 7 października 2013r. powód złożył wniosek o odroczenie rozprawy apelacyjnej i ponowił wniosek o ustanowienie mu adwokata z urzędu. Wskazał, że w dniu 15 sierpnia 2013r. miało miejsce zdarzenie, które wywarło zasadniczy wpływ na stan jego zdrowia, od tego czasu jest pod szczególną opieką lekarza psychiatry i psychologa, z powodu nasilenia się depresji i zaostrzenia poważnych chorób somatycznych, konieczne jest więc przydzielenie mu adwokata z urzędu. Do wniosku dołączył kserokopię zaświadczenia lekarza sądowego o niemożności stawienia się na rozprawę.

Sąd Apelacyjny odroczył rozprawę w dniu 18 października 2013r. i ustanowił dla powoda adwokata z urzędu. Wyznaczony przez Radę Adwokacką adwokat na rozprawie w dniu 24 stycznia 2013r. wniósł o uwzględnienie apelacji powoda.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda zasadna nie jest i skutku odnieść nie może. Trafnie bowiem, wbrew zarzutom apelacji nie dopatrzyl się sąd pierwszej instancji w tym stanie rzeczy podstaw do przyjęcia, że pozwany swoim zachowaniem się naruszył dobra osobiste powoda w stopniu uzasadniającym przyznanie mu zadośćuczynienia.

W pierwszym rzędzie odnieść się należy do najpoważniejszego zarzutu podnoszonego w apelacji powoda, a mianowicie nieważności postępowania. Zarzut ten jest chybiony. Z mocy art. 379 pkt 5 kpc nieważność postępowania zachodzi jedynie w wypadku gdy strona była pozbawiona możliwości obrony swych praw.

Obecnie utrwalona jest linia orzecznictwa Sądu Najwyższego, zgodnie z którą pozbawienie strony możliwości obrony swych praw polega na tym, że z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (zob. wyrok SN z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSP 1975, z. 3, poz. 66; postanowienie SN z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr.wkł. 1999, nr 5, poz. 41; wyrok SN z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00, LEX nr 55517). W niniejszej sprawie brak jest podstaw do podzielenia zarzutu powoda, iż był on pozbawiony możliwości obrony swych praw. Powód był zawiadamiany o terminie każdej z rozpraw. Wbrew zarzutom powoda Sąd pierwszej instancji rozpoznał także wnioski powoda o przyznanie mu adwokata z urzędu, oddalając go postanowieniem z dnia 14 grudnia 2012r. Powód otrzymał odpis tego postanowienia wraz z pouczeniem o środkach odwoławczych. Wbrew zarzutom skarżącego od postanowienia tego nie wniósł on zażalenia. W aktach brak jest zażalenia powoda, a powód (mimo, iż w postępowaniu apelacyjnym ustanowiono mu pełnomocnika z urzędu) nie wykazał, ani nawet nie uprawdopodobnił faktu, iż istotnie na postanowienie o odmowie ustanowienia mu pełnomocnika z urzędu wniósł zażalenie. Dlatego też nie było podstaw z art. 214 kpc do odroczenia przez sąd pierwszej instancji rozprawy z dnia 16 kwietnia 2013r. Wskazać też trzeba, że w ocenie Sądu Apelacyjnego nie miał sąd pierwszej instancji podstaw do przyjęcia, że udział adwokata w sprawie przed sądem pierwszej instancji jest potrzebny. Powód był w stanie uczestniczyć w procesie samodzielnie. Sąd Apelacyjny ustanowił uprawdzie w postępowaniu apelacyjnym powodowi adwokata z urzędu, jednakże z powodu zmiany okoliczności, powód bowiem złożył zaświadczenie lekarskie, z którego wynikało, że w dniu 15 sierpnia 2013r., a więc po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji nastąpiło pogorszenie jego stanu zdrowia w taki sposób, że udział adwokata w sprawie okazał się potrzebny.

Zatem zarzut nieważności postępowania jest chybiony.

Nie było też podstaw do przesłuchania powoda w postępowaniu apelacyjnym. Pomijając już fakt, że dowód taki nie jest obligatoryjny powód był wezwany do osobistego stawiennictwa na rozprawę w dniu 16 kwietnia 2013r. celem przesłuchania, a powód na tę rozprawę nie stawiał się.

Chybiony jest podnoszony przez skarżącego zarzut niewyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz zarzut poczynienia błędnych ustaleń w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy. Wbrew tym zarzutom, w ocenie Sądu Apelacyjnego sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów. Podziela też Sąd Apelacyjny wyciągnięte przez sąd pierwszej instancji z poczynionych ustaleń wnioski, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że pozwana swym bezprawnym działaniem naruszyła dobra osobiste powoda w stopniu uzasadniającym przyznanie mu zadośćuczynienia.

Oceniając zasadność apelacji miał Sąd Apelacyjny na względzie, że ochrona dóbr osobistych przewidziana w art. 24 § 1 k.c. obejmuje swoim zakresem naruszenia lub zagrożenia tego rodzaju, które mają charakter bezprawny. W nauce i orzecznictwie przyjmuje się, że bezprawne w rozumieniu tego przepisu jest każde działanie naruszające, dobro osobiste, chyba że wystąpi szczególna przyczyna usprawiedliwiająca naruszenie. Do okoliczności wyłączających bezprawność zalicza się działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, ochronę uzasadnionego interesu oraz - pod pewnymi warunkami - zgodę pokrzywdzonego. Jeżeli więc obowiązujące przepisy przewidują określone procedury bądź nadają pewnym organom lub podmiotom określone kompetencje, to działanie w ich ramach - jeśli narusza sferę prawnie chronionych dóbr osobistych - z reguły nie jest bezprawne, chyba że dochodzi do wyraźnego i poważnego naruszenia przepisów, w szczególności polegającego na wykroczeniu poza cel i niezbędny zakres postępowania, lub wyrażeniu ocen bądź użyciu sformułowań nieuzasadnionych przedmiotem i potrzebami tego postępowania i naruszającymi godność osoby, której dotyczą (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2003 r., I PK 4141/02, OSNP 20041201344, z dnia 7 marca 2007 r., II CSK 4931/06, niepubl. poza bazą Lex nr 278669, z dnia 7 kwietnia 2009 r., I PK 2101/08, Mon. Pr. 20091121242-247, z 18 października 2012 r. V CSK 427/11 oraz orzeczenia w nich powołane).

Powód naruszenia swych dóbr osobistych upatrywał w treści zawiadomienia go o terminie posiedzenia Rady Nadzorczej, treści uchwały Rady Nadzorczej oraz samym wykluczeniu go z członkostwa spółdzielni.

Podkreślić trzeba, że działania pozwanej podjęte zostały na podstawie przepisów ustawy z dnia 16 września 1982r. Prawo Spółdzielcze oraz ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych oraz statutu pozwanej (§ (...)), które to przepisy wręcz obligują organy spółdzielni mieszkaniowej, a to Zarząd i Radę Nadzorczą do działania w sytuacji zalegania przez członka spółdzielni z opłatami eksploatacyjnymi za mieszkanie. Niespornym jest, że Sąd Rejonowy w M. prawomocnym wyrokiem z dnia 9 lutego 2011r sygn. akt IC 350/10 zasądził od powoda na rzecz pozwanej 25.964,15 zł wraz z odsetkami tytułem zaległych opłat. Wbrew zarzutom skarżącego fakt czy przy podejmowaniu uchwały wykluczającej powoda z członkostwa spółdzielni dopuszczono się uchybień proceduralnych, które mogą skutkować jej uchyleniem, bada sąd w innym postępowaniu (o uchylenie uchwały), w sprawie niniejszej natomiast istotnym jest, że powód zaległości w opłatach miał, dlatego też pozwana była uprawniona, a nawet wręcz zobligowana do podjęcia czynności zmierzających do sprawdzenia czy spełnione są przesłanki do wykluczenia go z grona członków spółdzielni. Nawet jeśli doszło do jakichś uchybień procedury przy podjęciu uchwały, nie oznacza to, że działanie pozwanej było bezprawne, działania pozwanej mogłyby być uznane za bezprawne tylko wtedy gdyby, jak wyżej podniesiono wykraczały poza cel i niezbędny zakres postępowania, lub wyrażały oceny przy użyciu sformułowań nieuzasadnionych przedmiotem i potrzebami tego postępowania i naruszającymi godność osoby, której dotyczą, a takiej sytuacji w okolicznościach niniejszej sprawy nie było. Powód poczuł się obrażony także treścią zawiadomienia i treścią uchwały. W zawiadomieniu pozwana wzywała powoda na posiedzenie Rady Nadzorczej, na którym miała być rozpatrywana sprawa wykluczenia powoda z członkostwa spółdzielni w związku z długotrwałym uchyleniem się od płatności należności na rzecz spółdzielni. Wobec istnienia prawomocnego wyroku stwierdzającego istnienie zaległości w opłatach wezwania powoda na posiedzenie Rady nadzorczej nie można uznać za działania bezprawne. Wezwanie nie zawiera także żadnych nieprawdziwych czy obraźliwych sformułowań. Podobnie Uchwała nr (...) nie zawiera żadnych obraźliwych bądź uwłaczających powodowi sformułowań. Nawet jeśli istotnie powód nie był zawiadomiony o terminie tego posiedzenia to historia sporu powoda z pozwana jest długa i istotnie doręczanie powodowi wezwań przez pozwaną napotyka na trudności, co wywnioskować można z poczynionych ustaleń sądu pierwszej

instancji, nadto samo zawarcie w uchwale stwierdzenia, że „powód nie zgłasza się na wezwania spółdzielni” nie można uznać za naruszające dobra osobiste powoda . Oceniając bowiem czy dane sformułowanie narusza czy też nie dobra osobiste powoda nie można brać pod rozwagę jedynie sfery indywidualnych przeżyć zainteresowanego. Zwrócił już na to uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 33/97 (OSNC 1997, nr 6-7, poz. 93) wyjaśniając, że ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, jakim jest stan uczuć, godność osobista i nietykalność cielesna, nie może być dokonywana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego, ta bowiem może być szczególnie duża ze względu na cechy osobnicze, uwarunkowania chorobowe itp. Z tej przyczyny kryteria oceny muszą być poddane obiektywizacji.

Reasumując trafnie przyjął sąd pierwszej instancji, że działanie pozwanej nie było bezprawne, bowiem mieściło się w ramach kompetencji nadanych jej przez obowiązujące przepisy, a to cytowanej wyżej ustawy: Prawo Spółdzielcze i Ustawy o Spółdzielniach mieszkaniowych, a także statut, jednocześnie działanie to nie wykraczało poza cel i niezbędny zakres postępowania, a wyrażone w uchwale i zawiadomieniu oceny i użyte sformułowania nie wykraczały poza uzasadniony przedmiotem i potrzebami cel tego postępowania.

Zatem apelację jako pozbawioną uzasadnionych podstaw należało oddalić na mocy art. 385 kpc.

Rozstrzygnięcie o kosztach należnych pozwanemu oparte jest o art. 102 kpc. Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę stan zdrowia powoda, przede wszystkim fakt, że powód cierpi na cukrzycę, zespół lękowo-depresyjny, przebył zawał mięśnia sercowego i udar mózgu oraz fakt, że powód jest w trudnej sytuacji materialnej, jedynym jego źródłem utrzymania jest renta w kwocie 1130 zł miesięcznie, ma też zaległości czynszowe. Jednakże nie sposób nie podzielić zarzutu pozwanej, że powód wielokrotnie wytacza pozwanej bezzasadne powództwa, a pozwana musi zapewnić sobie obsługę prawną ustanawiając fachowego pełnomocnika i ponosi z tego tytułu koszty. Nadto już sąd pierwszej instancji skorzystał z dobrodziejstwa art. 102 kpc i nie obciążył powoda kosztami procesu. Powód znał motywów oddalenia powództwa powinien zatem rozważyć czy wnosić od wyroku apelację, powinien bowiem zdawać sobie sprawę, że w przypadku oddalenia apelacji będzie musiał zwrócić koszty przeciwnikowi. Biorąc jednakże pod uwagę sytuację materialną i zdrowotną powoda w ocenie Sądu Apelacyjnego obciążenie go całością kosztów należnych pozwanemu byłoby bardzo dotkliwe dla powoda, dlatego też Sąd Apelacyjny zasądził od powoda jako strony przegrywającej na rzecz pozwanej jedynie część kosztów w kwocie 300 zł.